

## Rozmawialiśmy z...



„ - Mówimy wprost, bogaci powinni płacić większe podatki, na przykład 40 procentowe.

- Mówimy też o różnicach w składkach. Ci, których na to stać, powinni płacić większe składki emerytalne, rentowe.

Więcej pieniędzy do budżetu to więcej możliwości - powiedział w programie „Gość Dnia” **Wojciech Olejniczak**, europoseł SLD, który przyjechał do Gliwic wesprzeć kampanię wyborczą partii.

- Wyrównanie szans to

mniej biedy, mniejsze rozwarstwienie społeczeństwa, lepszy dostęp do edukacji, to szansa, że będzie mniej niechcianych cięż i rozbojów. Tam gdzie jest większa równość, więzienia są puste - uważa Olejniczak.

## Będzie praca dla 2 tysięcy osób

Aż cztery kamienie węgielne wmurowano w ubiegłą środę pod pierwsze inwestycje w Strefie Przemysłowej Synergy Park. Wartość inwestycji to 60 mln złotych.

Zlokalizowany przy łączącym autostrady A1 i A4 węźle drogowym Gliwice-Sośnica park biznesowo-przemysłowy oferuje 73 hektary uzbrojonych terenów oraz działki „pod zamówienie”. Strefa Przemysłowa Synergy Park to kompleksowo przygotowane tereny dla firm poszukujących miejsc na własne inwestycje – hale magazynowe i produkcyjne, centra dystrybucyjne oraz budynki biurowe. Tereny Synergy Park są uzbrojone, a wielkość i kształt działek dostosowywane do indywidualnych potrzeb inwestora.

Lokalizacja w pobliżu największego w Europie Środkowej węzła komunikacyjnego Gliwice-Sośnica to główny atut Synergy Park.

– Duży wpływ na realizację projektu miał rządowy program



budowy dróg i wybudowanie nowoczesnego węzła autostrad A1 i A4 Gliwice-Sośnica. Dzięki niemu Synergy Park posiada strategiczną lokalizację, którą doceniło już 11 polskich i zagranicznych inwestorów – mówił podczas uroczystości wmurowania kamienia **Marek Wollnik**, Prezes KPE Metropolis.

Dwóch pierwszych inwestorów Strefy Przemysłowej Synergy Park: sieć hurtowni instalacyjnych BIMS PLUS oraz dystrybutor marek SANIT AISENBERG i ABUSANITAIR rozpoczęło już swoje projekty. Dwie kolejne firmy: KSB Pompy i Armatura oraz dystrybutor farmaceutyków NE-

XTER wkrótce rozpoczną prace budowlane.

Synergy Park powstał z inicjatywy właściciela terenów i obiektów inwestycyjnych na obszarze Aglomeracji Górnośląskiej, spółki KPE Metropolis, w Gminie Gierałtowiec, przy granicy z Gliwicami. Powstanie parku dało również impuls do sfinalizowania planowanej od wielu lat przez Gminę Gierałtowiec budowy drogi komunikującej teren parku z drogą DK 44 oraz węzłem Gliwice-Sośnica. W nowopowstałych zakładach na terenie Sfery Przemysłowej Synergy Park znajdzie zatrudnienie około 2 tys. osób.

# „Bulwar zdradzonych marzeń”

Za nami prapremiera monodramu „Bulwar zdradzonych marzeń” w reżyserii Roberta Talarczyka. Po reakcji widowni, w piątkowy wieczór, w Kinie Amok Scenie Bajka, wnioskować można, że się spodobało.



Katarzyna Klimek

Historia dość banalna i prosta - nie wymagała od oglądających doszukiwania się sensu, rozszyfrowywania

dylematów głównej bohaterki - wszystko podane było jak na tacy. Może właśnie w tym tkwi niezaprzeczalny urok tej sztuki...

W rolę Jagody, prowincjonalnej dziewczyny pracującej na poczcie, wcieliła się **Wioletta Białk** - znakomita solistka Gliwickiego Teatru Muzycznego. Choć jak podkreślała jeszcze przed spektaklem - nie jest podobna do swojej bohaterki - udało jej się wzruszać, bawić i zaskakiwać publiczność swoją interpretacją tej nieskomplikowanej postaci.

*Historia Jagody została pomysłowo spięta kłamrą postaci bileterki - przed spektaklem Wioletta Białk sprawdzała widzom bilety, na końcu spektaklu dowiedzieliśmy się, że Jagoda znajduje pracę w kasie kina.*

O czym jest właściwie „Bulwar zdradzonych marzeń”? Śmiało można powiedzieć, że główną rolę grają tu tytułowe marzenia Jagody; marzenia o sławie, życiu w wielkim mieście i byciu jak Brigitte Bardot czy Elizabeth Taylor. To historia o marzeniach, które gdy wymykają się spod kontroli, potrafią być bardzo niebezpieczne.

Jagoda za wszelką cenę chce zmienić swoje nudne życie i gdy traci pracę na poczcie, podejmuje ryzyko i wyjeżdża do wielkiego miasta. Gdy po pewnym czasie okazuje się, że ten wspaniały, wyśniony świat wcale takim nie jest - Jagoda znów marzy... żeby powrócić do swojego nudnego życia, do męża i synka.



Fot. Materiały prasowe GTM, Krystian Wystucha

Teraz już wie, że to jest prawdziwe szczęście. Bohaterka dostaje od życia drugą szansę, mąż wybacza jej zdradę, wraca do swojego miasteczka i dostaje spokojną pracę bileterki.

**Jagoda to jednak uparta kobieta i nie potrafi całkiem wyzbyć się marzeń z przeszłości ale teraz już bardzo uważa: „A propos marzeń. Dozuje je sobie, jak ciastka z kremem. Jedno na tydzień.”**

Najpiękniejsza w monodramie jest jednak muzyka, któ-

re mówi o Jagodzie więcej, niż ona sama i fantastycznie odzwierciedla to, co gra w duszy bohaterki. W sztukę wkomponowano kilkanaście polskich i zagranicznych piosenek. Są wśród nich „Moon River” ze „Śniadania u Tiffaniego”, „New York, New York” Lizy Minnelli, „Opowieść” Edyty Bartosiewicz czy „Na zakręcie” ze słowami Agnieszki Osieckiej.

*Pięknie wykonane Wioletty Białk sprawia, że chyba nie było w teatrze osoby, która nie polubiłaby Jagody i razem z nią nie przeżywałaby wznoszeń i upadków, w końcu byliśmy jej wymarzoną publicznością.*